

Duszny kraj



Bob Dylan

# Duszny kraj

Wybrane utwory z lat 1962–2012

Wybór, przekład, komentarze i posłowie  
Filip Łobodziński

Biuro Literackie ♦ Stronie Śląskie 2017

P O E Z J E 1 5 0

BOB DYLAN: *Duszny kraj. Wybrane utwory z lat 1962–2012*  
WYBÓR, PRZEKŁAD, KOMENTARZE I POSŁOWIE • Filip Łobodziński

REDAKCJA I KOREKTA • Joanna Mueller  
PROJEKT OKŁADKI • Wojtek Świerdzewski  
PROJEKT TYPOGRAFICZNY • Artur Burszta  
SKŁAD • Mateusz Martyn  
DRUK I OPRAWA • Wrocławska Drukarnia Naukowa PAN

Książkę wydrukowano na papierze Munken Print Cream 90 g/m<sup>2</sup> wol. 1,5  
dostarczonym przez firmę Arctic Paper

Copyright © 2017, Bob Dylan  
Copyright © by Filip Łobodziński, 2017  
Copyright © by Biuro Literackie, 2017

BIURO LITERACKIE  
poczta@biuroliterackie.pl  
www.biuroliterackie.pl

ISBN 978-83-65125-43-9

I.

OJ TAM, STARA



# Tęskny jazz o podziemiu

*Subterranean Homesick Blues*

Johnny w suterynie  
destyluje kodeinę  
ja po ulicy błądzę  
myślę o rządzących  
kolo mętny jakoś  
cywil, ale z blachą  
mówi, że ma kaszel  
chce na prochy kasę  
mały, zważ  
coś za uszami masz  
czy nie dość ci  
wszystko zaprzepaścisz  
lepiej dawaj dyla  
szukaj przyjaciela  
facet z bransoletką  
mówi ci: „ty chwaście”  
chce dwadzieścia baksów  
ty masz tylko siedemnaście

Greta zbiega szparko  
twarz pod kominiarką  
sprawdzić chyba warto  
pluskwy pod zmywarką  
ktoś siedzi w telefonie  
uważaj, kiedy dzwonisz  
rozkaz szybko zgoni  
gości nieproszonych  
mały, zważ  
cokolwiek w planach masz

nie przyjmuj podarków  
nie wierz przypadkom  
kryj się przed armatką  
i unikaj świadków  
wyczuwaj po zapachu  
czy nie ma tu tajniaków  
niepotrzebna pogodynka  
żeby znać kierunek wiatru

Idź lub nie do lekarza  
siądź nad kałamarzem  
nikt ci nie wykaże  
co z popytem i podażą  
staraj się, naraż się  
i do kicia pójdz gnić  
chcesz być, zacznij pić  
lub do wojska idź  
mały, zważ  
dadzą ci w twarz  
łgarze, tancerze  
szemrani duszpasterze  
brajlem gadają  
pod klubami na bajerze  
laska po deptakach  
szuka naiwniaka  
ufaj nie kanclerzom  
a ciśnieniomierzom

Przyjdz na świat bez strat  
pał, tańcz, sukces niańcz  
uwierz i ubierz się  
blizny precz, bliźnich lecz  
szczodry bądź, nie bładz  
nie daj płamy  
dwadzieścia lat szkoły



i wio na pierwszą zmianę  
mały, zważ  
wszystkiego nie poznasz  
to ukartowane  
do włazu skacz od razu  
nie bądź pacanem  
buty miej przygotowane  
skandali unikaj  
patrz po chodnikach  
wszystko tu pourywane  
to sprawka chuliganów

# Święty Augustyn mi się śnił

*I Dreamed I Saw St. Augustine*

Święty Augustyn mi się śnił  
jak gdyby z grobu wstał  
jak ostatni nędzarz  
przez miasto naprzód parł  
pod pachą ścisnął zwykły koc  
szczerym złotem płaszcz mu lśnił  
szukał tutaj zwykłych dusz  
zaprzędanych mocom złym

„Powstańcie, o powstańcie – grzmiał  
głosem, który w dal się niósł –  
wspaniali władcy i władczynie  
gorzkich mych słuchajcie słów  
wśród was męczennika brak  
co za wzór by służył wam  
więc zważajcie, jaką drogą iść  
tam nikt z was nie będzie sam”

Święty Augustyn mi się śnił  
płomienną głosił wieść  
w mym śnie ja byłem jednym z tych  
co skazali go na śmierć  
pełen gniewu się zbudziłem  
zdjęty strachem, sam jak pies  
w lustro wbiłem palce  
oczy miałem pełne łez

## 115 sen Boba Dylana

*Bob Dylan's 115th Dream*

Z pokładu statku Mayflower ujrzałem jakiś łąd  
kapitana Araba wzywam, załogę przeszedł prąd  
kapitan biegnie, woła: „Robimy zwrot na wiatr!  
Wieloryb precz! Silniki stop! Do szotów! Bezan staw!”  
„Jest bezan klar!” – tak chłopcy odkrzyknęli wraz  
jak zwykle, gdy na morzu twardej służby płynie czas

„Nazwę go Ameryką” – schodząc na brzeg, rzekłem tak  
wziąłem oddech i upadłem, trudno było stać  
kapitan wpisał w dziennik, co zdarzyło się w tym dniu  
i rzekł: „Weźcie paciorki, to kupimy tutaj grunt”  
wtem nadbiegł jakiś gliniarz, wariacki wydał wrzask  
za harpunów posiadanie do kicia wsadził nas

Nie pytajcie nawet, jak udało mi się zwiąć  
ruszyłem po ratunek, jakaś krowa dała znak  
żebym poszedł do slumsów, gdzie niejeden mieszka głąb  
a ludzie pikietują: „Głąbom atomowym stop!”  
ja w tłum demonstrantów już się wmieszałem, gdy  
wtem poczułem, że od pięciu dni nie jadłem nic

Do restauracji idę, choć jak brudny jestem świr  
więc mówię: „Piszę książki, temat ich to savoir-vivre”  
kelnerka był przystojny, błękitny nosił płaszcz  
zamawiam: „Chcę filet mignon, nim chwile miną, rób raz-dwa”  
lecz w kuchni wybuchł pożar, wokół błysk i huk  
musałem nogi za pas brać, po drodze gubiąc but

Nie, żebym był nachalny, lecz załoga w mamrze tkwi  
i kapitan Arab, wchodzę więc przez banku drzwi  
„Pod zastaw chcę wykupić ich” – mówię, puszcza gacie w dół  
oni mnie za fraki i wyrzucają mnie na bruk  
Francuzka pewna mnie do domu wzięła, ale tam jej gach  
ponownie mnie wywalił, okulary przy tym skradł

Wtem widzę duży gmach, nad wejściem flagę Stanów ma  
więc gadam: „Przyjaciołom mym pomóżcie, błagam was!”  
urzędas grozi: „Kości ci połamię, szoruj won!”  
więc ja: „Jezusa też pognali”, ten mówi mi: „Ty to nie On  
mamunię czaruj, a nie mnie, tyłek w troki, sio!”  
– poszedłem więc po gliny, by aresztowały go

Do taksówki wpadłem, przez drzwi drugie dałem nura znów  
co widząc, jeden Anglik krzyknął: „Noc po ciężkim dniu!”  
skok przez budkę z hot dogami i przez rydwan, który stał  
przed wejściem z napisem: CZŁOWIEK CZŁOWIEKOWI BRAT  
żeglarskim obyczajem wtoczyłem się tam, lecz  
to był pogrzebowy dom, ktoś spytał mnie: „A kim pan jest?”

Powtarzam, że niewinnych druhów za kratami mam  
a on: „Zdzwońmy się, jak umrą” i mi wizytówkę dał  
dłoń mu uścisnąłem, idę, lecz za drzwiami wtem  
od kręgli kula wprost na jezdnię powaliła mnie  
telefon zadzwieczał, więc na ludzki licząc głos  
złapałem za słuchawkę i czyjś but mnie kopnął w nos

Już potąd zaczynałem mieć tych starań próżnych dość  
by dla Araba i kompanów pomoc zdobyć skądś  
więc zerwałem kwiatek, by wywróżyć sobie już  
czy mam wyrwać ich zza kratek, czy do portu prosto pójść  
jak w dziecinnej wyliczance płatki jałem rwać  
został jeden płatek, rym do „statek”, zadecydował traf

Wróciłem, patrząc: bilet parkingowy szpeci maszt  
już darłem go, gdy podpłynęła tam przybrzeżna straż  
spytała mnie, kto jestem zacy, ja im na to: „Korsarz Kidd”  
ślepo uwierzyli i o pracę zagadali w mig  
mówię im, że mnie zatrudnia Papież Tarabuckich Ziem  
więc puścili mnie, choć oczko im latało w tę i w tę

O Arabie doszły słuchy, że na kocią łapę żył  
z kaszalotem, który żonę naczelnika paki był  
lecz najzabawniejsze, że gdy statkiem opuszczałem port  
widzę: trzy żaglowce płyną, więc kapitana pytam wprost:  
„Kim jesteś? Czemu nie dowodzisz krążownikiem dróg?”  
on na to: „Jestem Kolumb”, a ja: „No to trzymam kciuk!”

# Spis treści

## I. Oj tam, stara

|   |    |
|---|----|
| Tęskny jazz o podziemiu / Subterranean Homesick Blues . . . . .   | 7  |
| Święty Augustyn mi się śnił / I Dreamed I Saw St. Augustine . . . . .   | 10 |
| 115 sen Boba Dylana / Bob Dylan's 115th Dream . . . . .   | 11 |
| Autostrada A2 na nowo / Highway 61 Revisited . . . . .  | 14 |
| Duszny kraj / Mississippi . . . . .   | 16 |
| Na twarde deszcz już zbiera się / A Hard Rain's a-Gonna Fall . . . . .  | 18 |
| Ulica Krach / Desolation Row . . . . .  | 20 |
| Udręka / Trouble . . . . .  | 23 |
| Tirli Bim i Tirli Bom / Tweedle Dee & Tweedle Dum . . . . .   | 24 |
| Znowu w Mobile tkwią jak kółek, ze mną razem Memphis Blues /<br>Stuck Inside of Mobile with the Memphis Blues Again . . . . . | 26 |
| Blues z O.K. Corral / Tombstone Blues . . . . .   | 28 |
| Osobowy / Slow Train . . . . .  | 31 |
| Syn Pokoju / Man of Peace . . . . .   | 33 |
| Oj tam, stara (Tak sobie krwawię) /<br>It's Alright, Ma (I'm Only Bleeding). . . . .  | 35 |

## II. Jak błądzący łąch

|  |    |
|--|----|
| Ballada o cieniu / Ballad of a Thin Man . . . . .    | 41 |
| Na pewno w centrum / Positively 4th Street . . . . . | 43 |
| Stopa pyszałka / Foot of Pride . . . . .             | 45 |
| Gorzki gniew / Tears of Rage . . . . .               | 48 |

|   |    |
|---|----|
| Jak błądzący łąch / Like a Rolling Stone . . . . .                              | 50 |
| Już po wszystkim, Skarbie Modry mój /<br>It's All Over Now, Baby Blue . . . . . | 53 |
| Arlekin / Jokerman . . . . .  | 54 |

### III. Gdyby nie ty

|   |    |
|---|----|
| Dziś będę twój całą noc / I'll Be Your Baby Tonight . . . . .                             | 59 |
| Kiedy odjedziesz, osamotnisz mnie /<br>You're Gonna Make Me Lonesome When You Go. . . . . | 60 |
| Gdyby nie ty / If Not for You . . . . .   | 62 |
| Skoro musisz już iść, no to idź / If You Gotta Go, Go Now . . . . .                       | 64 |
| Proszę, nie płacz / Baby, Stop Crying . . . . .   | 66 |
| Miłość bez zera / Żadnych ograniczeń /<br>Love Minus Zero / No Limit . . . . .            | 68 |
| Pójdź, pani, pójdź / Lay Lady Lay . . . . .   | 70 |
| Nie mów „żegnaj” / Never Say Goodbye . . . . .  | 71 |
| Umówmy się na rano / Meet Me in the Morning . . . . .                                     | 72 |
| Wiecznie młody / Forever Young . . . . .  | 74 |
| Tam nad zatoczką / Down Along the Cove . . . . .  | 75 |
| Wiadra deszczu / Buckets of Rain . . . . .  | 76 |

### IV. Jest mi miłość

|  |    |
|--|----|
| W buicku v6 / From a Buick 6 . . . . .           | 79 |
| Ona jest moja / She Belongs to Me . . . . .      | 80 |
| Ciemne oczy / Dark Eyes . . . . .                | 82 |
| Czas mija z wolna / Time Passes Slowly . . . . . | 84 |
| Jest mi miłość / Love Sick . . . . .             | 85 |

|   |    |
|---|----|
| Maria mniej więcej / Queen Jane Approximately . . . . .   | 87 |
| Przyjmij mój czas / Pledging My Time . . . . .  | 88 |
| Pieśń weselna / Wedding Song . . . . .  | 90 |
| Śmiech przychodzi z trudem, płacz przywozi pociąg /<br>It Takes a Lot to Laugh, It Takes a Train to Cry . . . . . | 92 |
| Smutnooka pani w sari / Sad-Eyed Lady of the Lowlands . . . . .   | 93 |
| Tam dalej nic nie ma / Beyond Here Lies Nothin' . . . . .   | 96 |

#### v. Sny o Johannie

|  |     |
|--|-----|
| Gdy ją spotkasz, powiedz „cześć” / If You See Her, Say Hello . . . . . | 99  |
| O świt za daleko / One Too Many Mornings . . . . .                     | 101 |
| W szarych pętlach dżdżu / Tangled Up in Blue . . . . .                 | 103 |
| Dziewczyna z Północy / Girl from the North Country . . . . .           | 105 |
| Duża jesteś już / You're a Big Girl Now . . . . .                      | 106 |
| Ramona / To Ramona . . . . .   | 108 |
| Zwykły w życiu zwrot / Simple Twist of Fate . . . . .                  | 109 |
| Sny o Johannie / Visions of Johanna . . . . .                          | 111 |
| Milion mil / Million Miles . . . . .                                   | 113 |
| Schronienie przed burzą / Shelter from the Storm . . . . .             | 115 |

#### vi. Nie myśl już, jest jak jest

|  |     |
|--|-----|
| Buty z hiszpańskiej skóry / Boots of Spanish Leather . . . . . | 119 |
| Dziewczę znad Rio Grande / Brownsville Girl . . . . .          | 121 |
| Jak to kobieta / Just like a Woman . . . . .                   | 125 |
| Wszystko, czego chcę / All I Really Want to Do . . . . .       | 127 |
| Imbocylny wiatr / Idiot Wind . . . . .                         | 129 |
| Blues o polnej drodze / Dirt Road Blues . . . . .              | 132 |



|   |     |
|---|-----|
| Czekam u progu / Standing in the Doorway . . . . .  | 134 |
| Kiedy z nieba spadnie czarna noc /<br>When the Night Comes Falling from the Sky . . . . . | 136 |
| Pył i kurz / Odds and Ends . . . . .  | 138 |
| Nie myśl już, jest jak jest / Don't Think Twice, It's All Right . . .                     | 139 |
| To nie dla mnie / It Ain't Me, Babe . . . . .   | 141 |

## vii. Burza

|  |     |
|--|-----|
| Pan z Tamburynem / Mr Tambourine Man . . . . .                                   | 145 |
| Pod niebem jak krew / Under the Red Sky . . . . .                                | 148 |
| Port Czarnych Łez / Black Diamond Bay. . . . .                                   | 149 |
| Burza / Tempest . . . . .  | 152 |
| 10 000 mężczyzn / 10,000 Men . . . . .   | 159 |
| Señor (Z dziejów jankeskiej potęgi) /<br>Señor (Tales of Yankee Power) . . . . . | 161 |
| Blind Willie McTell . . . . .  | 163 |

## viii. Ten, co czarny miał płaszcz

|   |     |
|---|-----|
| Gdy raz wyszedłem rano / As I Went Out One Morning . . . . .                          | 167 |
| Frankie Lee i Judasz Ksiądz /<br>The Ballad of Frankie Lee and Judas Priest . . . . . | 168 |
| Ten, co czarny miał płaszcz / Man with the Long Black Coat . . .                      | 170 |
| W oknach całej strażnicy / All Along the Watchtower . . . . .                         | 172 |
| Izis / Isis . . . . .   | 173 |
| Lily, Rosemary oraz Walet Kier /<br>Lily, Rosemary and the Jack of Hearts . . . . .   | 175 |
| Romans w Durango / Romance in Durango . . . . .                                       | 178 |

|  |     |
|--|-----|
| Saga o sznurze od bielizny / Clothes Line Saga . . . . . | 181 |
| Niezbożny poseł / The Wicked Messenger . . . . .         | 183 |

#### ix. Samotna śmierć Hattie Carroll

|  |     |
|--|-----|
| Wspiera nas Bóg / With God on Our Side . . . . .               | 187 |
| Północny blues / North Country Blues . . . . .                 | 190 |
| Hurricane . . . . .  | 193 |
| Ballada o Hollisie Brownie / Ballad of Hollis Brown . . . . .  | 197 |
| Mistrz wojennych gier / Masters of War . . . . .               | 200 |
| Odpowiedź unosi wiatr / Blowin' in the Wind . . . . .          | 203 |
| Wolny będę już / I Shall Be Released . . . . .                 | 204 |
| Tylko pionek w ich grze / Only a Pawn in Their Game . . . . .  | 205 |
| Samotna śmierć Hattie Carroll /                                |     |
| The Lonesome Death of Hattie Carroll . . . . .                 | 207 |
| Czasy nadchodzą nowe / The Times They Are a-Changin' . . . . . | 209 |
| John Wesley Harding . . . . .                                  | 211 |

#### x. Blues banity

|  |     |
|--|-----|
| Musisz służyć komuś / Gotta Serve Somebody . . . . .         | 215 |
| Samotnym jestem trampem / I Am a Lonesome Hobo . . . . .     | 218 |
| Firma Ziuty / Maggie's Farm . . . . .                        | 219 |
| Znów na drodze / On the Road Again . . . . .                 | 221 |
| Gdy przyplynie okręt nasz / When the Ship Comes In . . . . . | 223 |
| Ucieczka tułacza / Drifter's Escape . . . . .                | 225 |
| Kobiety na czarną godzinę nr 12 & 35 /                       |     |
| Rainy Day Women # 12 & 35 . . . . .                          | 226 |
| Nie masz dokąd iść / You Ain't Goin' Nowhere . . . . .       | 228 |

|  |     |
|--|-----|
| Coś płonie, skarbie / Something's Burning, Baby . . . . .                  | 231 |
| Blues banity / Outlaw Blues . . . . .                                      | 233 |
| Północ minęła / Soon after Midnight . . . . .                              | 235 |
| Prawie jak blues Tomcia Palucha /<br>Just like Tom Thumb's Blues . . . . . | 237 |
| Jak mam to rozumieć / What Was It You Wanted . . . . .                     | 239 |
| Zapłacę krwią / Pay in Blood . . . . .                                     | 241 |
| Niespokojne pożegnanie / Restless Farewell . . . . .                       | 245 |

## XI. W ogrodzie

|   |     |
|---|-----|
| Adam dał imiona zwierzętom /<br>Man Gave Names to All the Animals . . . . . | 249 |
| Bóg wie / God Knows . . . . .   | 251 |
| Żal mi biednego imigranta / I Pity the Poor Immigrant . . . . .             | 253 |
| Córka Przymierza / Covenant Woman . . . . .                                 | 254 |
| Gdy przyjdzie znów / When He Returns . . . . .                              | 256 |
| Śmierć to nie jest kres / Death Is Not the End . . . . .                    | 258 |
| Pukam do nieba wrót / Knockin' on Heaven's Door . . . . .                   | 260 |
| Każde trawy źdźbło / Every Grain of Sand . . . . .                          | 261 |
| W ogrodzie / In the Garden . . . . .  | 263 |
| Już czas odmienić umysł /<br>Gonna Change My Way of Thinking . . . . .      | 265 |
| Ojciec nocy / Father of Night . . . . .                                     | 267 |

## XII. Ostatnie zapiski

|  |     |
|--|-----|
| Dziś już nie / Things Have Changed . . . . . | 271 |
| Syrena / Duquesne Whistle . . . . .          | 273 |

|   |     |
|---|-----|
| Bez słowa / Ain't Talkin' . . . . .                         | 275 |
| Gospodarzu / Dear Landlord . . . . .                        | 278 |
| Ciąg snów / Series of Dreams . . . . .                      | 279 |
| Mrok jeszcze nie zapadł / Not Dark Yet . . . . .            | 281 |
| Ochodzę, odchodzę, odszedłem / Going, Going, Gone . . . . . | 282 |
| Strzał miłości / Shot of Love . . . . .                     | 284 |
| Grom na szczycie góry / Thunder on the Mountain . . . . .   | 286 |
| Highlands . . . . .   | 288 |
| Ostatnie zapiski / My Back Pages . . . . .                  | 291 |
| Wrota Edenu / Gates of Eden . . . . .                       | 292 |
| Maskotka / Sugar Baby . . . . .                             | 294 |
| Zmiana wart / Changing of the Guards . . . . .              | 296 |
| <br>  |     |
| Komentarze ( <i>Filip Łobodziński</i> ) . . . . .           | 299 |
| Słowo od tłumacza ( <i>Filip Łobodziński</i> ) . . . . .    | 333 |
| Spis płyt i utworów . . . . .                               | 337 |

Wydrukowano na Munken Print Cream 15 90g/m<sup>2</sup>

